

Kalendarium

● **2 grudnia** – Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „S” poparł stanowisko Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „S” Delfo-SHL w sprawie antypracowniczych i antyzwiązkowych praktyk stosowanych w firmie Gervasi Polska Sp. z o.o. w Kielcach. „Ingerowanie w swobodę działalności związkowej dotyczące również wolności do zrzeszania się w związki zawodowe jest złamaniem elementarnego prawa” – czytamy w stanowisku MOZ NSZZ „S” Delfo-SHL.

● **4 grudnia** – Sąd Okręgowy w Rzeszowie przyznał odszkodowania trzem działaczom opozycji antykomunistycznej: **Tadeuszowi Kensem, Andrzejowi Kucharskiemu i Stanisławowi Alotowi**. Tadeuszowi Kensem, za prawie roczny okres internowania oraz okres pozostawania bez pracy sąd przyznał 25 tysięcy zł odszkodowania oraz ustawowe odsetki. Identyczne odszkodowanie sąd przyznał Andrzejowi Kucharskiemu. W obydwu przypadkach były to najwyższe odszkodowania, jakie przewiduje ustawa z 19 września 2007 r.

● **10 grudnia** – Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” zaapelował o włączenie się w akcję zbierania podpisów pod obywatelskim projektem Ustawy w sprawie przywrócenia dnia wolnego od pracy w Święto Trzech Króli. Informacje na temat prowadzonej akcji oraz wzór formularza na zbieranie podpisów znajdują się na stronie internetowej www.trzechkroli.pl.

● **10 grudnia** – Związek Stowarzyszeń Osób Represjonowanych, Stowarzyszenie „Godność” oraz Stowarzyszenie „Solidarni z Kolebki” zwołały w siedzibie Regionu Gdańskiego NSZZ „S” konferencję prasową. Stowarzyszenia zwróciły uwagę, że osądzenie winnych wydarzeń Grudnia '70 i stanu wojennego leży w gestii niezawisłych sądów, zaś ofiary tamtych wydarzeń i ich rodziny, wciąż nie mogą doczekać się zadośćuczynienia za poniesione straty fizyczne i moralne.

● **12 grudnia** – W Pradze odbyło się spotkanie związkowej Grupy Wyszehradzkiej. Szefowie związków zawodowych z Polski, Słowacji, Czech i Węgier zastanawiali się nad strategią wobec kryzysu gospodarczego i perspektywą czeskiej prezydentury w UE. Uczestnicy spotkania przyjęli deklarację, w której uznają za najważniejsze m.in. wywieranie większej presji na rządy w celu przygotowania we współpracy z partnerami społecznymi pakietów antykryzysowych, przeciwstawianie się próbom wykorzystania kryzysu do osłabienia praw pracowniczych i związkowych oraz utrzymanie wzrostu płac. □

Wniosek o weto w sprawie pomostówek

NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Forum Związków Zawodowych wystąpiły do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o zawetowanie ustawy o emeryturach pomostowych.

10 grudnia br., przedstawiciele trzech central związkowych zwrócili się do Lecha Kaczyńskiego o niepodpisywanie rządowej ustawy o emeryturach pomostowych. Związkowcy zwracają uwagę, że ustawa jest niezgodna z Konstytucją, pozostaje w sprzeczności z ustawą o emeryturach i rentach z 1998 r. a zabezpieczenie emerytalne osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest iluzoryczne.

Ustawa z 1999 r. wprowadzająca reformę systemu emerytalnego mówi, że dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze zostaną wprowadzone emerytury pomostowe i będą one trwałym elementem nowego systemu emerytalnego. Tymczasem rządowa ustawa o emeryturach pomostowych zmniejsza liczbę osób uprawnionych do tego świadczenia i co więcej zakłada jej stopniową redukcję stosownie do zmniejszającej się liczby pracowników, którzy rozpoczęli pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. Zdaniem związkowców podważa to zaufanie obywateli do państwa i może zostać uznane za naruszenie praw podmiotowych tymczasowych chronionych na mocy art. 2 Konstytucji RP.

Sprzeczne z Konstytucją pozostają również wykazy rodzajów prac w szczególnych

warunkach lub szczególnym charakterze zawarte w załącznikach do rządowej ustawy. W wykazach pominięto m.in. prace w szkodliwych czynnikach chemicznych, w warunkach narażenia na promieniowanie jonizujące. Nie uwzględniono również pracy zmianowej wykonywanej w nocy. Tymczasem Międzynarodowa Organizacja Pracy rekomenduje: „Pracownicy o odpowiednio dużym stażu pracy w charakterze pracowników nocnych powinni korzystać ze szczególnych względów, gdy chodzi o możliwość dobrowolnego wcześniejszego lub stopniowego przechodzenia na emeryturę, jeśli takie możliwości istnieją”.

W uzasadnieniu do wniosku o zawetowanie ustawy związkowcy zwracają również uwagę, że emerytury pomostowe w wersji proponowanej przez rząd będą bardzo niskie i nie będą zapewniać możliwości utrzymania się osobom, które zdecydują się zaprzestać pracy w szczególnych warunkach przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego (65 lat mężczyźni, 60 lat kobiety).

Przyjęta przez parlament ustawa nie daje żadnych realnych propozycji pracownikom, którzy po zakończeniu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia chcieliby kontynuować ją w innym zawodzie. Ustawa zawiera jedynie zapowiedź jakiś nieokreślonych działań, co nie daje żadnego poczucia bezpieczeństwa prawnego tym pracownikom. □

Kolejarze blokowali tory

9 grudnia br. związkowcy z kolejarzkiej „S” na półtorej godziny zablokowali tory w okolicy dworca Warszawa Zachodnia. Kolejarzka „S” w ramach Dni Protestów Pracowniczych protestuje przeciwko likwidacji emerytur pomostowych i domaga się rzetelnego dialogu.

Związkowcy spotkali się na Dworcu Zachodnim, następnie weszli na tory i przeszli nimi około 200 metrów w kierunku Dworca Centralnego. Po zakończonym proteście przedstawiciele kolejarzkiej „S” udali się do Pałacu Prezydenckiego, aby zaapelować do Prezydenta o nie podpisywanie ustawy o emeryturach pomostowych.

– Żądamy realizacji wcześniej podpisanych porozumień i utrzymania możliwości skorzystania z emerytury pomostowej przez tych, którzy pracowali minimum 15 lat w szczególnym

charakterze – mówi Stanisław Kokot z kolejarzkiej „S”

Zgodnie z rządową ustawą o emeryturach pomostowych prawo do tego świadczenia tracą wszyscy pracownicy, którzy zatrudnieni są w warunkach szczególnych lub szczególnie

EMERYTURY TO NIE PRZYWILEJ!
Pracownik ma prawo do niej dożyć



Żaden z pracowników pracujących w szkodliwych warunkach, a zatrudnionych po 31 grudnia 1998 r. nie będzie miał prawa do wcześniejszej emerytury.

NIE ZAKNEBLUJECIE NAM UST!
NSZZ **Solidarność**

PAKIET KLIMATYCZNO-ENERGETYCZNY

1 milion miejsc pracy może zostać zlikwidowanych w Unii Europejskiej, z czego 200 tys. w Polsce, na skutek wprowadzenia pakietu klimatyczno-energetycznego.

W Poznaniu zakończyła się konferencja klimatyczna a w Brukseli negocjacje dotyczące m.in. tzw. pakietu klimatycznego. Zdaniem związkowców biorących udział w konferencji, pakiet klimatyczny to jeden z najważniejszych dokumentów negocjowanych w UE od czasu polskiej akcesji do Unii.

Pakiet klimatyczny to zbiór dyrektyw Unijnych, których wprowadzenie ma wpłynąć na zmniejszenie emisji CO2 do 2020 r. o 20 proc. Dla krajów takich jak Polska, która większość energii czerpie z węgla to ogromne wyzwanie. Zdaniem przedstawicieli Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „S” w całej UE może zniknąć milion miejsc pracy. W miejsce zlikwidowanych miejsc pracy powstanie zaledwie 200 tys. nowych w skali Europy. W Polsce szacuje się tę liczbę na ok. 30 – 40 tys. – Jak widać – ten bilans jest zatrważający i musimy „bić na alarm”. Związki zawodowe w żadnym razie nie mogą na to

przystać – mówi Kazimierz Grajcarek, szef Sekretariatu Górnictwa i Energetyki.

Związkowcy obawiają się również przeniesienia poza UE energochłonnych inwestycji gospodarczych, takich jak huty, cementownie, zakłady chemiczne, elektrownie oraz wzrostu cen energii od 60 do 160 proc.

Proponowane zmiany w zapisach pakietu klimatycznego, które miałyby dotyczyć tylko Polski, są nie do przyjęcia, ponieważ UE wytwarza z węgla około 40 proc. energii elektrycznej. Związkowcy postulują proekologiczne działania dla całej Europy nie polegające na eliminacji węgla, lecz na pracach i badaniach nad sprawniejszym, lepszym jego wykorzystaniem.

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych i OPZZ zwrócili się do przewodniczącego delegacji polskiej na szczyt klimatyczny do Brukseli o „zawetowanie” pakietu klimatycznego. Związkowcy deklarują we wspólnym stanowisku, że są gotowi do rozmów w sprawie ekologii i czystego wykorzystania węgla i zapowiadają, że zrobią wszystko, aby uchronić miejsca pracy przed likwidacją. □

ROLA ZWIĄZKÓW ZAMALA

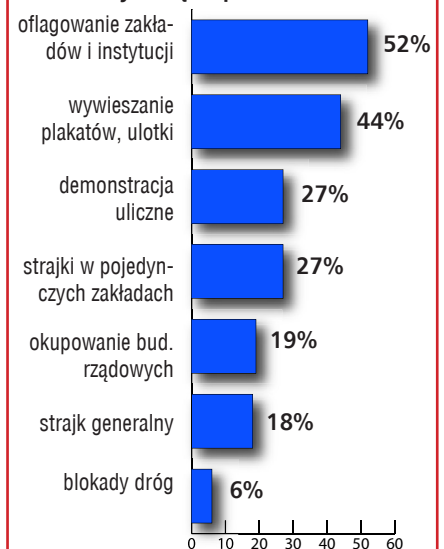
Z najnowszych badań GFK Polonia wynika, że największa grupa badanych uważa, że związki zawodowe powinny spełniać w Polsce większą rolę niż dzisiaj (34 proc.). Również dużo Polaków popiera związkowe protesty, ale preferuje pokojowe i umiarkowanie szkodliwe dla gospodarki.

POLACY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

Rola związków zawodowych w Polsce powinna być:



Jakie środki protestu związków zawodowych są dopuszczalne?



GRUDZIEŃ '70



W grudniu mija 38 rocznica wydarzeń na Wybrzeżu. 13 grudnia 1970 r. władze ogłosiły podwyżki cen żywności.

14 grudnia pracownicy Stoczni Gdańskiej nie podjęli pracy. Przed południem wielotysięczny tłum wyszedł ze stoczni i skierował się pod Komitet Wojewódzki PZPR. Po południu doszło do pierwszych starć ulicznych. Następnego dnia strajk ogarnął przedsiębiorstwa w Gdańsku, Stocznię Komuny Paryskiej w Gdyni. Zaczął się strajk w elbląskim Zame-

chu. Rano ze Stoczni Gdańskiej pod Komitet Wojewódzki rusza pochód robotników. Ze strony sił porządkowych padają strzały. Są ofiary śmiertelne. Robotnicy proklamowali strajk okupacyjny. Wojsko i milicja zablokowały stocznię i porty. W nocy aresztowano komitet strajkowy w Gdyni. 17 grudnia do idących do pracy robotników Stoczni Gdynia zaczęło strzelać wojsko. Są zabici i ranni. Na ulicach Słupska i Elbląga trwają demonstracje. W Szczecinie strajk rozpoczęli stoczniowcy. Wojsko i milicja tłumi stopniowo strajki i demonstracje. Protesty objęły również Białystok, Nyse, Oświęcim, Warszawę i Wrocław. 22 grudnia kończy się strajk w Stoczni w Szczecinie.

Do stłumienia robotniczych protestów władze użyły około 5 tys. milicjantów, około 27 tys. żołnierzy, 550 czołgów, transporterów opancerzonych, około 100 samolotów i śmigłowców. Według oficjalnych komunikatów życie straciło: w Elblągu 1 osoba, w Gdańsku 9, w Szczecinie 16, w Gdyni 18. Rannych zostało 1164 osoby. □

ODWIEDZILI POSŁÓW

Trudno zastać posła z Platformy Obywatelskiej w biurze podczas dyżuru. Taki wniosek wynika z kilkudziesięciu wizyt odbytych przez związkowców ze śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” w regionalnych biurach poselskich.

Te wizyty to efekt rozczarowania decyzjami podjętymi przez posłów podczas niektórych głosowań. Chodzi zwłaszcza o poparcie ustaw o emeryturach pomostowych i tzw. pakietu ustaw medycznych. Związkowcy czują się zawiedzeni tymi decyzjami i zdecydowali zapytać posłów z PO, dlaczego podjęli decyzje, które negatywnie dotkną ok. 800 tys. pracowników.

– Być może nasze argumenty zostaną wzięte pod uwagę podczas kolejnych głosowań, np. w sprawie przyjęcia lub odrzucenia prezydenckiego weta do tej ustawy – mówił szef Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” Piotr Duda.

Związkowcy mieli przygotowane dla posłów petycje, ulotki i plakaty omawiające rzeczywiste negatywne skutki społeczne ustawy o emeryturach pomostowych. Niestety, większości posłów nie udało się zastać, ich biura były nieczynne lub wybrańców narodu nie było w pracy. Podobną akcję odwiedzania posłów zorganizowała również gdańska „Solidarność”. □

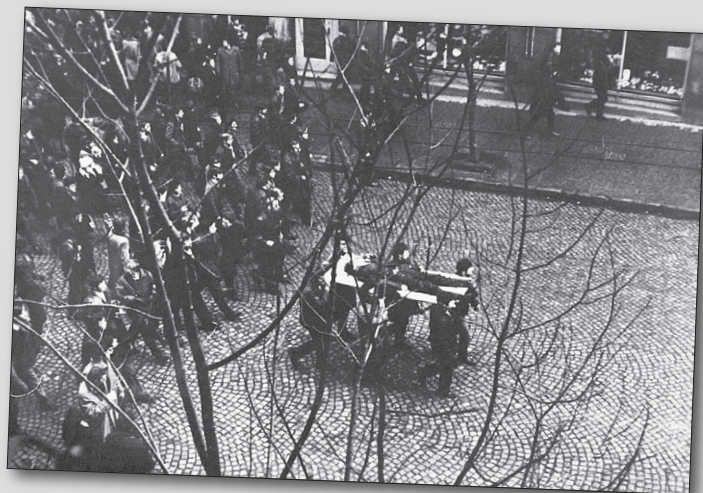
LICZBY TYGODNIA

- Ponad 2 miliony Polaków utrzymuje się za kwotę od 262 zł do 389 zł miesięcznie! To znaczy, że żywi się, ubiera, kupuje leki i utrzymuje czystość w mieszkaniach za około 10 zł dziennie. (GUS)
- 6,6 proc. Polaków żyje w skrajnym ubóstwie, a 9 proc. rodzin dostaje od gmin dodatki mieszkaniowe, bo nie ma na czynsz. (GUS)
- 70 proc. Polaków odczuło wzrost cen podstawowych produktów w ostatnich trzech miesiącach. Poszkodowani przez spowolnienie gospodarcze to wszyscy konsumenci i przyszli emeryci. (CBOS)
- 50 do 60 proc. średniego wynagrodzenia wynosi wysokość płacy minimalnej w państwach Unii Europejskiej, (w których taka płaca jest ustawowo uregulowana). Natomiast w Polsce minimalne wynagrodzenie wynosi 40 proc. średniego wynagrodzenia. □

GRUDZIEŃ '70



17 Grudnia do idących do pracy robotników do Stoczni w Gdyni wojsko otworzyło ogień.



Symbolem ofiar Grudnia '70 stał się Zbigniew Godlewski (Janek Wiśniewski), 18 letni pracownik Stoczni Gdynińskiej, którego ciało na drzwiach niesli koledzy robotnicy.



Do stłumienia protestów władza użyła siły. Czołgi na ul. Władysława IV w Gdyni.



W Gdańsku tłum gromadził się przed Komitetem Wojewódzkim.



Śródmieście Gdańska.



Czołgi na ul. Długiej w Gdańsku.